

Zażalenie na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa

Kraków, dnia 30 października 2009 roku

Polskie
ul.
00-553 Warszawa
Sygnatura akt: Ds. 1295/09

Stowarzyszenie
Koszykowa

Racjonalistów
24/1

Do Prokuratury Rejonowej w Sokółce
Prokurator Marta Dobrowolska-Filipowska
ul. Piłsudskiego 7
16-100 Sokółka
listem poleconym i mailem

Na podstawie art. 306 § 1 w zw. art. 465 § 1 k.p.k. zaskarżamy [postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sokółce z dnia 23 października 2009 roku](http://www.racjonalista.pl/xpliki/postanowienie.pr.sokolka.pdf) (<http://www.racjonalista.pl/xpliki/postanowienie.pr.sokolka.pdf>), doręczone nam dnia 27 października 2009 roku o odmowie wszczęcia śledztwa i domagamy się jego uchylenia oraz przekazania sprawy do dalszego prowadzenia.

Uzasadnienie

Polskie Stowarzyszenie Racjonalistów (błędnie nazwane w postanowieniu o odmowie Polskim Stowarzyszeniem Racjonalizatorów) jest organizacją, której celami statutowymi są, między innymi:

- rozwijanie i krzewienie światopoglądu opartego na wiedzy naukowej, rozumie, doświadczeniu oraz etyce świeckiej i humanistycznej;
- popularyzacja nauki i metody naukowej; obrona wizerunku nauki w społeczeństwie przed współczesnymi próbami dyskredytacji i deformowania; propagowanie społecznego znaczenia nauki oraz działanie na rzecz jej dowartościowania jako priorytetu publicznego;
- działanie na rzecz wyeliminowania wpływu irracjonalnych ideologii na ustawodawstwo państwowe, rozwój nauki, działalność artystyczną i obyczajowość;
- działanie na rzecz umocnienia neutralności światopoglądowej Państwa.

Biorąc powyższe pod uwagę jesteśmy zobowiązani do dbania o obiektywizm organów państwowych poparty rzetelnymi przesłankami uzasadnialnymi naukowo bez względu na prezentowany przez pracowników tych organów światopogląd. Zobowiązuje nas do tego również obywatelski obowiązek dbania o własne państwo i starania się o należyte wykonywanie przez nie swoich zadań. Ponosząc ciężary podatków i innych świadczeń mamy prawo wymagać prawidłowego działania aparatu państwowego. Odmowa wszczęcia śledztwa przez Prokuraturę Rejonową w Sokółce, której tyczy to zażalenie, świadczy o jej braku obiektywności i nieprawidłowościach w jej funkcjonowaniu.

Prokuratura przedstawiła kilka przesłanek mających uzasadniać postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa. Opierając się na regułach logicznego wnioskowania, nie sposób z tych przesłanek wnioskować w taki sposób, w jaki wnioskuje Prokuratura.

Prokuratura, w uzasadnieniu postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa przywołuje szereg zdarzeń, które miały podobno miejsce w związku z odnalezieniem kawałka tkanki w komunikancie. Opisane zostały procedury zarówno kościelne jak i badawcze, którym poddany został ów kawałek tkanki. Swoje wnioskowanie prokuratura opiera na założeniu, że wedle oświadczenia osób badających ten materiał biologiczny brak jest wystarczających przesłanek by stwierdzić, że chodzi o fragment ludzkiego ciała, dalsze badania są niemożliwe z powodu zniszczenia w trakcie badań próbki, stąd nasze podejrzenia są bezpodstawne.

Przedstawimy w sposób syntetyczny błędy rozumowania Pani Prokurator:

Uznanie opinii osób przeprowadzających badanie za wiążące

Badanie przeprowadzone zostało bez zachowania stosownych procedur, bez powiadomienia instytucji, której sprzęt został do tego celu wykorzystany. Zleczone ono zostało przez związek wyznaniowy, który nie jest instytucją państwową, zatem wyniki takich badań mogą mieć jedynie charakter pomocniczy, nie zaś wiążący z mocy prawa. Ponadto należy zwrócić uwagę na szereg wątpliwych aspektów dotyczących samego badania — Profesor Lech Chyczewski, przełożony badaczy biorących udział w badaniu przedmiotowej tkanki, podkreślił w [artykule dla Rzeczpospolitej](http://www.rp.pl/artukul/383371_Co_sie_napraw_de_stalo_w_Sokolce.html) (http://www.rp.pl/artukul/383371_Co_sie_napraw_de_stalo_w_Sokolce.html), że przeprowadzone badanie wskazać mogło jedynie typ tkanki oraz to, że jej właściciel był ssakiem. W wydanym wczoraj [oświadczeniu](http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80273,7200888,Uniwersytet_odcina_sie_od_badan_ws_cudu_w_Sokolce.html) (http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80273,7200888,Uniwersytet_odcina_sie_od_badan_ws_cudu_w_Sokolce.html), na które powołuje się ten artykuł — profesor Chyczewski, działając jako rzecznik prasowy Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, oświadczył z całą stanowczością, że uczelnia odcina się od wyników ekspertyzy, której zaufała Prokuratura. Ani jednak wynik badania, ani zakwestionowana jego obiektywność nie oznaczają, że badana tkanka nie należy do człowieka. Ponieważ doniesienia medialne i publiczne wypowiedzi wielu osób jednoznacznie wskazują na ludzkie pochodzenie tkanki, zadaniem prokuratury jest tę kwestię dokładnie sprawdzić. Tkanka ludzka podlega szczególnej ochronie, przede wszystkim wtedy, gdy pochodzi od osoby zmarłej. Obowiązkiem Prokuratury jest ustalenie, czy tkanka pochodzi od człowieka, czy człowiek ten żyje, jeśli zaś nie — określenie personaliów i przyczyn zgonu tej osoby. Jeśli doszło do świadomego sprokurowania pojawienia się szczątków ludzkich w komunikancie, czyn taki może wypełniać znamiona znieważenia zwłok ludzkich. Peregrynacje kawałka serca, jeśli pochodzi od zmarłego człowieka, poprzez rozliczne instytucje i ręce wielu ludzi łamią wielokrotnie ustawę z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych oraz regulacje dotyczące odpadów medycznych. Prokuratura nie może odmówić wykonania niezbędnych czynności jedynie dlatego, że nie do końca wiadomo, kto lub co było właścicielem tych szczątków za życia — po to został powołany ten urząd, by podobne sprawy wyjaśniać.

Jednocześnie, przyjęcie za dowód wyników badania, które słusznie określiła Pani Prokurator w swoim piśmie „tzw. ekspertyzą naukową” jest wadliwe z co najmniej kilku powodów. Pani Prokurator nazywa w swoim piśmie badających tkanekę biegłymi. Zapewne posługuje się potocznym znaczeniem tego słowa, nie zaś prawnym. Żadna instytucja mogąca według polskiego prawa powoływać biegłych i prowadzić postępowania w kwestiach dotyczących szczątków ludzkich nie brała udziału w zleceniu badań; biegłym w świetle prawa jest osoba, która została powołana przez instytucję umocowaną do prowadzenia tego typu postępowań (sąd, prokuratura). Badania, co potwierdza Uniwersytet Medyczny w Białymstoku, a czego Prokuratura najwidoczniej nie sprawdziła, zostały przeprowadzane bez zachowania standardów sporządzania ekspertyz naukowych, stąd skrót „tzw.” użyty przez Panią Prokurator jest jak najbardziej uzasadniony. Nie uszanowano również reguł obowiązujących pracowników uczelni państwowych. Pani Profesor Sobaniec-Łotowska nie jest też osobą, którą można darzyć zaufaniem w przypadku tego typu ekspertyzy ze względu na stroniczość. By to uzasadnić polecamy lekturę listu, który Pani Profesor sygnuje swoim nazwiskiem - <http://www.radiomaryja.pl/artykuly.php?id=9197> Ostatni akapit brzmi: „Przeważająca część ludności Polski to wierzący katolicy, głęboko podporządkowani Stolicy Apostolskiej i szanujący Radio Maryja z jego Ojcem Dyrektorem Tadeuszem Rydzykiem na czele”. Wydaje nam się, że nie musimy dalej uzasadniać tezy o stroniczości Pani Profesor i możliwej nierzetelności wykonanych przez nią „ekspertyz”. Czujność Prokuratury powinien wzmocnić fragment o głębokim podporządkowaniu Stolicy Apostolskiej, z którego treścią Pani Profesor najwyraźniej się zgadza, który może sugerować, że podporządkowanie interesom państwa polskiego może mieć mniejszy priorytet, a co za tym idzie wprowadzanie w błąd organów państwowych może się mieścić się w zakresie dopuszczalnych dla Pani Profesor działań.

Uznanie wyjaśnień komisji zorganizowanej przez arcybiskupa Ozorkowskiego za wiążące

Uznanie wyników działań komisji jako podstawy do wywodzenia przez Prokuraturę wniosków jest obarczone błędem uznania za przesłankę prawdziwą ustaleń instytucji bezpośrednio zainteresowanej określonym wynikiem dochodzeń dotyczących wyjaśnienia tzw. cudu eucharystycznego. Kościół katolicki jest bezpośrednio zainteresowany stworzeniem wrażenia prawdziwości nadprzyrodzonych wydarzeń, ponieważ jego działalność opiera się na przyjęciu założenia istnienia sił wykraczających poza możliwości poznawcze człowieka. Stworzenie wrażenia

prawdziwości wydarzeń, które rozegrały się w Sokółce leży zarówno w finansowym interesie Kościoła Katolickiego, jak też wpływa pozytywnie na jego wizerunek wśród wyznawców. Stąd, wszelkie ustalenia komisji tworzonych przez ten związek wyznaniowy nie mają waloru obiektywności, a Prokuratura nie może brać ich pod uwagę ustalając stan faktyczny. Branie pod uwagę ustaleń komisji łamie również zasadę niezależności i autonomii Kościoła katolickiego i polskich instytucji państwowych, zawartą w konkordacie pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Stolicą Apostolską.

Uznanie nieistnienia fragmentów tkanki zdalnych do wykonania szczegółowych badań

Pani Prokurator podnosi, że w trakcie badań uległy zniszczeniu fragmenty tkanki przekazane przez Kurię Arcybiskupią w Białymstoku. Mamy podstawy przypuszczać, że albo Prokuratura niewłaściwie zinterpretowała fakty, albo została wprowadzona w błąd. Do badań nie przekazano całości tkanki, a jedynie część. Świadczyć o tym może wiele przesłanek. Arcybiskup Ozorkowski wypowiadał się w ubiegłym tygodniu dla gazety Fakt w następujący sposób uzasadniając brak potrzeby przeprowadzenia dalszych badań: „Jeśli mamy do czynienia z fragmentem Ciała Chrystusa, to byłoby niewskazane z powodu czci, jaką powinniśmy to Ciało otoczyć”. Jednocześnie wspomniany hierarcha Kościoła Katolickiego nie zgodził się na badania genetyczne, mogące ustalić pochodzenie gatunkowe, a nawet etniczne, których gotowość przeprowadzenia zadeklarował Profesor Karol Sliwka z Zakładu Medycyny Sądowej z Bydgoszczy. Powyższe fakty oraz fakt, że przeprowadzone badanie histopatologiczne nie musi prowadzić do zniszczenia próbek, świadczą niezbicie, iż istnieje jeszcze dostateczna ilość tkanki, którą Prokuratura może przebadać, by potwierdzić bądź wykluczyć zajście przestępstw, o których możliwości popełnienia informowaliśmy w naszym zawiadomieniu.

Jednocześnie informujemy, że do Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów zgłosił się Profesor Paweł Michalak z Zakładu Biologii Uniwersytetu Teksasńskiego w Arlington, USA, który wyraził gotowość przeprowadzenia, wraz ze swoim zespołem, badań genetycznych, które pozwolą określić gatunek, płeć właściciela tkanki, a także z dużym prawdopodobieństwem jego przynależność etniczną i niektóre cechy wyglądu (przy założeniu, że jest to tkanka ludzka).

Uznanie trzech zgłoszonych przez nas podejrzeń o popełnieniu przestępstwa za bezzasadne, jeśli tkanka nie należy do człowieka

Jednym z punktów naszego zawiadomienia było podejrzenie popełnienia przestępstwa polegającego na sprowadzeniu powszechnego zagrożenia epidemiologicznego. To przestępstwo może mieć miejsce niezależnie od pochodzenia tkanki. Nie przeprowadzono badań bakteriologicznych, które uzasadniałyby odmowę wszczęcia śledztwa dotyczącego tego punktu. Tkanka ludzka i zwierzęca podlegają podobnym procesom degradacji, w wyniku których bakterie gnilne produkują toksyny mogące doprowadzić nawet do śmierci. Przedmiotowy kawałek tkanki przebył długą drogę i zapewne dalej jest przemieszczany poza nadzorem służb sanitarnych. Prokuratura nie jest jak widać zainteresowana wyjaśnieniem, gdzie znajduje się ten fragment tkanki obecnie i jakie powoduje zagrożenie epidemiologiczne.

Inne okoliczności świadczące o niekonsekwencji i niekompetencji Prokuratury

Biorąc pod uwagę fakt, że nauka nigdy nie potwierdziła istnienia sił nadprzyrodzonych i prawdziwości wszelkiego rodzaju cudów, należy przypuszczać, że tkanka dostała się do komunikantu w sposób możliwy do wyjaśnienia bez odwoływania się do tych sił. Mogło to nastąpić w wielu miejscach — rodzi to szereg pytań. Czy dostała się w miejscu wytworzenia komunikantu, czy już w świątyni? Jeśli w miejscu wytworzenia, to czy warunki sanitarne tam panujące są odpowiednie do tego typu działalności. Jeśli w kościele — to w jaki sposób. Jeśli była to tkanka ludzka — skąd się tam wzięła i co się stało z resztą ciała. Jeśli zwierzęca, to czy stało się to przypadkowo, czy umyślnie. Na te pytania Prokuratura nie zna odpowiedzi, acz z urzędu powinna ją zastanowić koincydencja ogłoszenia „cudu eucharystycznego” i obchodów kilku innych wydarzeń — 400-lecia Sokółki, 25-lecia śmierci Jerzego Popiełuszki i 31-lecia pontyfikatu Jana Pawła II. Daty tych wydarzeń są zbieżne z momentem nagłośnienia sprawy tzw. „cudu eucharystycznego”. Sprokurowanie takiego zdarzenia mogło więc leżeć w interesie osób związanych z Kościołem

Katolickim, jak też i władarzy miasta. Ponieważ byłby to czyn mający wymiar również finansowy, może się on kwalifikować do uznania za przestępstwo i wyjaśnienia przez Prokuraturę.

Warto również zauważyć, że Prokuratura powinna dążyć do wyjaśnienia sprawy by wykluczyć zajście przestępstwa wymienionego w artykule 196 Kodeksu Karnego, polegającego na publicznym znieważeniu przedmiotu czci religijnej. Jeśli bowiem doszło do świadomej mistyfikacji takie znieważenie ma miejsce./p>

Wykazaliśmy, że przesłanki przyjęte przez Prokuraturę za podstawę uzasadnienia postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa są albo fałszywe, albo niewłaściwe. Wykazaliśmy również brak logiki w uzasadnieniu przedstawionym przez Prokuraturę i działanie niezgodne z zadaniami, do których została powołana. Jednocześnie jesteśmy przekonani, że Prokuratura nie podjęła żadnych prób dogłębnego zbadania sprawy i prawdopodobnie nie przeprowadziła żadnej czynności dowodowej przewidzianej przepisami Kodeksu Postępowania Karnego — przesłanki przedstawione w uzasadnieniu można znaleźć w Internecie w ciągu pięciu minut, trudno je jednak nazwać faktami. Poświęcając nieco więcej czasu znaleźliśmy wiele innych, jakże interesujących wskazówek korzystając z tego samego medium.

Nasze obawy co do możliwych nieprawidłowości działania Prokuratury Rejonowej w Sokółce podzieliła Prokuratura Okręgowa w Białymstoku zlecając Prokuraturze Rejonowej Białystok-Południe przeprowadzenie postępowania odnośnie do piątego punktu naszego zawiadomienia. W związku z powyższym wnioskujemy jak na wstępie.

Z poważaniem,

dr Małgorzata
Prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów

Leśniak

Zobacz także te strony:

[Doniesienie do prokuratury w związku z tzw. cudem w Sokółce](#)

[Cud na poważnie](#)

[Pismo do Rektora Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku ws. cudu](#)

[Korespondencja z Prokuraturą Okręgową w Białymstoku ws. cudu](#)

(Publikacja: 30-10-2009)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6907) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6907>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest

zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl